

prof. dr hab. Jerzy Jarniewicz
Instytut Anglistyki
Uniwersytet Łódzki

**Ocena dorobku naukowego dr hab. Ilony Dobosiewicz
w sprawie nadania jej tytułu profesora nauk humanistycznych**

1. Ocena najważniejszego osiągnięcia naukowego

Moją ocenę monografii dr hab. Ilony Dobosiewicz *Borderland: Jewishness and Gender in the Works of Amy Levy*, wydaną przez Uniwersytet Opolski, a przedstawioną jako najważniejsze osiągnięcie naukowe w przewodzie o nadanie tytułu profesora, zaczęłby od sprawy być może oczywistej, ale przez to wcale nie banalnej. Za temat swojej monografii Autorka obrała życie i twórczość anglojęzycznej pisarki albo wcale, albo niemal nieobecnej. Nie ma jej nazwiska w tak podstawowych publikacjach encyklopedycznych jak *The Cambridge Guide to Literature in English* Iana Ousby'ego, ani w *The Oxford Companion to English Literature* Margaret Drabble. Dr hab. Dobosiewicz sama wspomina, że nie znalazła swojej bohaterki nawet w monumentalnej antologii literatury angielskiej Nortona. Jej praca wpisuje się tym samym w nurt współczesnych badań historyczno-literackich, których podstawowym celem jest przywrócenie do czytelniczej świadomości dorobku autorów do tej pory marginalizowanych lub całkiem pomijanych. Powodem takiego stanu rzeczy jest najczęściej nie jakość ich twórczości, ale ich przynależność do grup społecznych, których historia nie mieściła się w obowiązujących, skanonizowanych czy oficjalnych narracjach. Te grupy społeczne charakteryzuje odrębność wynikająca z przynależności do dyskryminowanej płci, orientacji seksualnej, kręgu kulturowego czy wreszcie pozycji klasowej. Wybrana przez dr hab. Dobosiewicz pisarka, Amy Levy, do takiej wielokrotnie zmarginalizowanej grupy należy: jako Żydówka, kobieta i reprezentantka mniejszości seksualnej.

Do twórczości Levy, choć przez lata lekceważonej, się wraca, powstają prace jej poświęcone, organizowane są konferencje, wznawiane jej dzieła, powstała nawet nagroda jej imienia. Levy, urodzona w 1861 roku, wyrasta na jedną z ciekawszych autorek epoki wiktoriańskiej i to pomimo bardzo krótkiego, zakończona samobójczą śmiercią życia. Cieszy mnie, że polska badaczka włączyła się w ten nurt badań i jako pierwsza, i jak dotąd jedyna, w Polsce zajęła się twórczością tej pisarki, poświęcając jej swoją monografię. Nic dziwnego, że pisząc o emancypacyjnym znaczeniu jej dorobku, dr hab. Dobosiewicz zaproponowała ciekawą, a zarazem dobrze umotywowaną perspektywę badawczą, która łączy biografię pisarki z jej twórczością, skupiając się na tym aspekcie jej tożsamości, który pisarkę naznaczył najsilniej, a jednocześnie najsilniej ją zmarginalizował. Zawarty jest on w

Wpłynęło do Dziekanatu
Wydziału Filologicznego

dnia 2018 -10- 22
l.dz. 30250

tytułe: *Borderland*, co można przełożyć jako „obszar graniczny”. Termin ten, wzięty został z tytułu jednego z wierszy Levy, skrótowo charakteryzuje problematykę pracy, podkreślając to, co w biografii i twórczości Levy jest w interpretacji dr hab. Dobosiewicz najważniejsze: płynność, niestabilność, hybrydyczność, pojęcia jakby w ogóle nie wiktoriańskie, a z niedawnej epoki postmodernizmu wzięte (najczęściej bodaj powracającym słowem jest w tej monografii przymiotnik *liminal*). Pozwala to Autorce napisać o wyjątkowej współczesności dzieła Levi. W podtytułe pracy Autorka dookreśla dwa obszary swoich zainteresowań, którymi są żydowskość i płęć kulturowa, nie wymieniając trzeciego, jakim jest homoerotyzm, najprawdopodobniej z tego powodu, że choć w monografii jest on samodzielny trzecim zagadnieniem, w podtytułe mieści się w pojęciu *gender*. Jest on też z natury rzeczy najmniej udokumentowanym aspektem biografii Levy.

Recenzowana praca ma przejrzysty i logiczny układ: składa się z czterech rozdziałów, tematycznie uporządkowanych. W pierwszym Autorka kreśli biografię pisarki, skupiając się na jej pochodzeniu i niejednoznacznym stosunku do odziedziczonej tradycji. Levy jest bowiem Żydówką i niezależną kobietą, w obu tych rolach czuje się wykluczona, żyjąc w podwójnie patriarchalnej kulturze. Ale nie są to role symetryczne, możemy mówić o dwustopniowym wykluczeniu: jako Żydówka należy do mniejszości w zdominowanej przez anglosaskich protestantów społeczności brytyjskiej, a jako kobieta jest w tej anglo-żydowskiej mniejszości reprezentantką dyskryminowanej grupy. Przedstawiciele takiego podwójnego podporządkowania teoria postkolonialna nazwała, za Gramscim, a potem za Homi Bhabhą, *subaltern*, które to określenie znakomicie odpowiada sytuacji społecznej Levy. Jeśli dodać do tego jej orientację seksualną, moglibyśmy mówić o potrójnym podporządkowaniu. Levy była kobietą świadomą swojej roli i niegodzącą się na przypisane jej podrzędne miejsce w strukturze społecznej. Zdobyła wykształcenie, uprawiała wieloraką twórczość, bo oprócz powieści i opowiadań, pisała również poezje i eseje i uprawiała publicystykę, pozostała osobą niezamężną – w każdym z tych przypadków rzucała wyzwanie stereotypowemu wyobrażeniu kobiety, której miejsce miało być w domu i przy rodzinie, w sferze prywatnej. Levy, jak pokazuje Autorka, ten narzucony przez epokę podział na sferę prywatną, przypisaną kobiecie, i sferę publiczną, z której kobieta jest wykluczona, z sukcesem kwestionuje. Dr hab. Dobosiewicz wybiera dobitne przykłady kontestacji zastanego patriarchalnego porządku, od zdawałoby się banalnego upodobania pisarki do jazdy na górnym piętrze omnibusu (zarezerwowanym dla mężczyzn) i wizyt w czytelni Biblioteki Brytyjskiej po udział w publicznych debatach na drażliwe, bieżące tematy, takie jak emigracja Żydów wschodnioeuropejskich, którzy po 1881 roku zaczęli osiedlać się w Wielkiej Brytanii, a których społeczność anglo-żydowska przyjęła z rezerwą.

Rozdział biograficzny, choć jest prezentacją życia jednej pisarki, został tak napisany, że czyta się go także jako interesujący obraz życia kulturalnego, społecznego i politycznego ostatnich dekad XIX

wieku. Autorka potrafiła kompetentnie i w sposób sproblematyzowany opowiedzieć o życiu Levy, tak, że jej biografia staje się częstokroć punktem wyjścia do ogólniejszych komentarzy na temat procesów społecznych czy politycznych, a obraz jej życia przedstawiony na tle wydarzeń tamtych lat, objaśnia epokę i jest zarazem przez tę epokę objaśniany.

W rozdziale drugim Autorka omawia reprezentacje Żyda w prozie i publicystyce Levy. Dowiadujemy się tu wielu nieoczywistych rzeczy o sytuacji Żydów w epoce późnowiktoriańskiej, choćby o systemowym antysemityzmie, problemach społecznej i kulturowej asymilacji, wewnętrznych konfliktach, ale znalazło się tu miejsce także na bardzo przydatny rys historyczny, przedstawiający w skrótovej formie historię politycznej emancypacji żyjących w Anglii Żydów. Levy w ujęciu dr hab. Dobosiewicz jawi się tu jako pisarka żywo reagująca na etniczne i kulturowe stereotypy, sprzeciwiająca się uproszczonym obrazom Żydów, w które obfitowała wiktoriańska proza tego okresu, bez względu na to, czy obrazy te były Żydom przychylnie, czy wobec nich nienawistne.

W rozdziale trzecim Autorka przechodzi do drugiego z dwóch tytułowych zagadnień i proponuje spojrzenie na reprezentację kobiet w twórczości Levy, wiążąc ją w oryginalny sposób z tematyką miejską. To nieoczywiste zestawienie tematów, kobieta i miasto, znajduje jednak uzasadnienie – Autorka wprowadza tu pojęcie Nowej Kobiety (*The New Woman*), czyli kobiety wyzwolonej i samodzielnej, świadomej swoich praw, kontestującej stereotypowe wyobrażenia o kobiecości, które pojawiło się i rozpowszechniło w literaturze dwóch ostatnich dziesięcioleci XIX wieku. Ten obraz nowoczesnej kobiety łączy się w nierozzerwalny sposób z krajobrazem nowoczesności, jakim jest pejzaż wielkomiejski. Relację tę dr hab. Dobosiewicz omawia na przykładzie zarówno prozy Levy, jak i jej publicystyki. Ponieważ miejskość postrzegana jest jako przestrzeń męska, pojawienie się w niej kobiety jest wyzwaniem rzuconym patriarchalnym strukturom symbolicznym, ale też wielu wiktoriańskim instytucjom. Pojawiają się tu bardzo ciekawe fragmenty opisujące wizyty Levy w bibliotece i jej uczestnictwo w powoływanych przez kobiety klubach – dla Autorki są to przykłady heterotopijnej przestrzeni, które analizuje nawiązując do znanej Foucaultowskiej koncepcji.

W rozdziale czwartym, końcowym, Autorka omawia poezję Levy – rozdział ten odróżnia się od wcześniejszych, dla których podstawą był sproblematyzowany temat (najpierw biografia pisarki, potem obraz Żyda, następnie obraz kobiety i miasta), ten zaś zogniskowany został na gatunku, jakim jest liryka. Ta nomenklaturowa niekonsekwencja rozwiązana zostaje jednak w obrębie rozdziału, składa się on bowiem z trzech części, które określone zostają tematycznie: najpierw Autorka omawia trzy postacie kobiet (Ksantypę, Medeę, Magdalenę), bohaterki monologów dramatycznych Levy, które same się sytuują, albo są sytuowane, poza społecznością i jej aksjologiczną przestrzenią. Następnie w dyskusji o poezji Levy powraca temat krajobrazu miejskiego, a wreszcie w końcowej

części rozdziału dostajemy analizę poezji lirycznej bohaterki monografii pod kątem występujących w niej wątków homoerotycznych. Warto docenić badawczą ostrożność, z jaką Autorka podejmuje ten mało udokumentowany temat, unikając jednoznacznych sądów, nadinterpretacji i supozycji. Przypomina, jak niewiele wiemy o życiu intymnym Levy i jak bardzo zakamuflowane w jej poezji musiałyby być, jeśli pisarka chciała je wprowadzić, homoerotyczne treści. Raczej wskazuje na miejsca, które otwierają się na możliwość queerowych odczytań nic cokolwiek na ten temat wyrokuje.

Poszczególne zagadnienia, które analizuje dr hab. Dobosiewicz, osadzone są w przywoływanych przez nią teoriach. To teoretyczne oprzyrządowanie ma charakter pomocniczy, a same teorie wykorzystywane są niezobowiązująco. Wydaje się, że przywołując współczesne teorie w swoim omówieniu dorobku Levy, Autorka stara się wiązać dziewiętnastowieczną twórczość pisarki z nowoczesnością – Levy wyjątkowo dobrze nadaje się do analiz z perspektywy najnowszych teorii postkolonialnych, tożsamościowych, feministycznych i queerowych. Teorie te są tu krótko i zwięźle przedstawiane, ale Autorka nie wchodzi z nimi w krytyczny dialog, nie spiera się z ich autorami. Nie stanowią też one trwałej czy konsekwentnie stosowanej podstawy metodologicznej jej analiz, które częstokroć rozwijają się niezależnie od nich. Założeniem metodologicznym bodaj najbardziej konsekwentnym jest biografizm, przekonanie o zakorzenieniu twórczości w społecznej i psychologicznej sytuacji pisarki. Analizy tekstów dr hab. Dobosiewicz prowadzi w ścisłym związku z refleksją nad biografią Levy, korzystając także z metodologii badań kulturowych. W podsumowaniu pracy, jak i w autoreferacie, zwraca zresztą na to uwagę, pisząc, że „teksty autorstwa Levy mogą być postrzegane jako fascynujące dokumenty kulturowe” (podkreślenie moje). I rzeczywiście, wydaje się, że dla Autorki twórczość Levy jest ciekawa głównie z tego powodu, pozwalając polskiej badaczce ujawnić swoje żywe zainteresowanie problematyką historyczno-kulturową. Co nie znaczy, że w monografii nie ma fragmentów poświęconych formalnym stronom tej twórczości, pojawiają się one przede wszystkim w ostatnim rozdziale.

Do dalszych pytań prowokuje dyskusja dotycząca żydowskiej tożsamości Levy. Dr hab. Dobosiewicz konsekwentnie rozwija tu temat *borderland*, hybrydyczności i niestabilności, kwestionując esencjalistyczne podejścia do tego problemu. A mimo to pisząc o „żydowskości”, sama popada w esencjalistyczną pułapkę, gdy na przykład proponuje żydowskość „definiować” przez figurę wygnania (55). Problem ten, na innym poziomie, wpływa także przy krytycznej analizie dorobku Levy, która według Autorki ma reprezentować antyesencjalistyczne stanowisko, a jednocześnie gotowa była opublikować artykuł zatytułowany „Humor żydowski” - oczekiwałbym tu krytycznego komentarza Autorki, jak to się ma do koncepcji żydowskości jako bytu hybrydycznego i niestabilnego. Można zapytać, o jakich Żydów w tym tytule chodzi, skoro Autorka, a według niej, także Levy, podkreślają różnicowanie kulturowe tej społeczności i jej umykający definicji charakter? Czy można przyjąć bez

komentarza zdanie, że według Levy „only Jews can truly understand each other” (73, „tylko Żydzi potrafią się wzajem zrozumieć”). Autorka zdaje sobie sprawę z tego problemu, pisze bowiem, wbrew swojej podstawowej tezie, że “Levy seems to believe that there exists some ‘essential’ element that is constitutive of Jewish identity” (s. 75, „Levy zdaje się wierzyć, że istnieje pewien esencjalistyczny element, który konstytuuje żydowską tożsamość”), ale problemu tego nie rozwija.

Praca dr hab. Dobosiewicz oparta jest na bogatej, zaktualizowanej bibliografii przedmiotu, z której Autorka intensywnie korzysta, czasem kosztem własnych interpretacji. Są tu duże partie monografii, w których niemal w każdym akapicie znajdziemy cytaty krytyków (niektóre domagałyby się krytycznego komentarza). Dzięki tak obficie wykorzystywanym źródłom pracę można uznać nie tylko za krytyczną prezentację twórczości Levy, ale też za wynikający ze znakomitej znajomości tematu przegląd stanu badań nad jej twórczością. Najbardziej samodzielne fragmenty pracy znaleźć można w analizach konkretnych utworów Levy, w *close readings*, gdzie Autorka wykazuje się dużą inwencją interpretacyjną, imponującą wiedzą o omawianych dziełach i ich kontekstach oraz umiejętnością precyzyjnego, klarownego opisu.

Tezy stawiane przez dr hab. Dobosiewicz są zazwyczaj dobrze umotywowane i zilustrowane. Można by się spierać z Autorką, czy rzeczywiście lata późnowiktoriańskie, w których żyje Levy, charakteryzuje optymizm, a tak wynikałoby z komentarza Autorki o „typical Victorian optimism”, który podważyła swoim pesymizmem Levy w *Xantippe and Other Poems* (41). Autorka wprawdzie relacjonuje tu poglądy recenzenta, ale wyrażenia „typical Victorian optimism” nie można przypisać późnym wiktorianom. Druga połowa czasów wiktoriańskich to dominujące poczucie kryzysu wynikające choćby z kryzysu wiary i z rosnących niepokojów społecznych, co widać choćby we wczesnym poemacie *In Memoriam* Tennysona czy, jeszcze dobitniej, w późniejszych powieściach Hardy’ego.

Monografia *Borderland: Jewishness and Gender in the Works of Amy Levy* jest pracą Autorki znakomicie znającej warsztat badacza literatury, próbującej ująć za pomocą różnych instrumentów metodologicznych badane zjawisko w jego historycznoliterackiej, społecznej i kulturowej kompleksowości. Autorka proponuje spojrzenie na Amy Levy w perspektywie całościującej, która uwzględniałaby tak biografię, jak i twórczość pisarki, a wraz z nimi szerokie kulturowe konteksty. Dzięki temu monografia Ilony Dobosiewicz jest nie tylko naukowym studium zapoznanej pisarki, ale też nakreślonym ciekawie i z dającym się wyczuć zaangażowaniem, wielowątkowym historycznoliterackim freskiem.

2. Ocena pozostałego dorobku naukowego oraz osiągnięć dydaktycznych i organizacyjnych

Pozostały, przedstawiony mi do oceny dorobek naukowy dr hab. Dobosiewicz jest dowodem na wyjątkową konsekwencję w prowadzonych przez nią badaniach. Z załączonych publikacji widać, jak pogłębia się i wzbogaca jej zainteresowanie epoką wiktoriańską, po pierwsze, a po drugie, kwestiami ujawnionymi już w pracy doktorskiej, a związanymi z problematyką feministyczną, czy szerzej: emancypacyjną, bo uwzględniającą później także studia nad reprezentacją Żydów. Towarzyszy temu poszerzanie obszaru badań, który obejmuje różnorodne, choć spowinowacone zjawiska i twórczość wielu dziewiętnastowiecznych pisarzy, od George Eliot poczynając przez Charlotte Brontë, Johna Ruskina, Mary Braddon, Margaret Oliphant, Elizabeth Gaskell, Charlesa Dickensa, Roberta Louisa Stevensona. Pisarze, których twórczością zajmowała się naukowo dr hab. Dobosiewicz, stając się niekwestionowaną specjalistką w tej dziedzinie, to cała galeria wiktoriańskich twórców. Wśród niejednokrotnie fascynujących tematów jej prac, układających się w gęstą od znaczeń panoramę kultury czasów wiktoriańskich i sproblematyzowany obraz społeczeństwa wiktoriańskiego, znajdują się, na przykład: modele męskiej tożsamości, przyjaźń między kobietami, fotografie kobiet, wspólnoty kobiet powstające wokół pism czy miejsc takich jak czytelnia, topos upadłej kobiety, wiktoriański antysemityzm, rasizm i polityka płciowa, krajobrazy miejskie i symbolika miasta, a także alkohol i inne używki opisane na przykładach biografii wiktoriańskich twórców i ich dzieł.

Kiedy czytam publikacje dr hab. Dobosiewicz, nie ulega dla mnie wątpliwości, że jej znaczenie w polskich badaniach nad epoką wiktoriańską jest nie do przecenienia. Ale dowody uznania dla jej dorobku mają też międzynarodowy wymiar: dr hab. Dobosiewicz została zaproszona do udziału w wielkim projekcie badawczym dotyczącym recepcji George Eliot w Europie – to projekt kierowany przez dwie specjalistki z Londynu, Elinor Shaffer i Catherine Brown. O swoim udziale w tym projekcie dr hab. Dobosiewicz pisze obszerniej w autoreferacie.

Ciekawym rozszerzeniem jej zainteresowań są dwa nietypowe artykuły, w których pozornie wychodzi poza obszar swoich dotychczasowych zainteresowań, choć w rzeczywistości rozwija je, naświetlając z innych stron procesy wykluczenia, dyskryminacji i dominacji w kulturze oraz ich związek z problematyką tożsamościową. Myślę tu o artykułach dotyczących zmieniającego się kanonu literatury amerykańskiej oraz (napisanego wspólnie z Lilianą Piasecką) „Reading in Polish and National Identity in Nineteenth Century Silesia”. Tekst o czytelnictwie na Śląsku i tekst o literaturze amerykańskiej mogą zaskoczyć w bibliografii badaczki, której specjalnością jest wiktoriańska Anglia. Oba te teksty są jednak dla mnie dowodem na to, że problematyka wykluczenia i procesów emancypacji różnych grup społecznych jest w badaniach dr hab. Dobosiewicz tematem przewodnim, spajającym jej bogatą, konsekwentnie się rozwijającą działalność naukową. W pierwszym ze wspomnianych artykułów,

omawiającym zmiany w kanonie literatury amerykańskiej, Autorka zwraca uwagę na zapoczątkowane w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku przewartościowanie dominujących narracji i otwarcie ich na twórczość Afroamerykanów, kobiet, Żydów, Indian północnoamerykańskich oraz chińskich czy hispanojęzycznych imigrantów. W tym syntetycznym przeglądzie brakuje mi jeszcze jednej emancypującej się grupy, której twórczość powoli wchodzi do kanonu, a mianowicie mniejszości seksualnych i związanej z nią literatury gejowskiej i queerowej. Choć artykuł jest wstępem do rozważań nad istotą kanonu, nad jego społecznymi i politycznymi funkcjami, a także nad różnymi jego odmianami, brakuje mi też przywołania jednej z najważniejszych prac dotyczących tego zagadnienia, a mianowicie *The Western Canon* Harolda Blooma. Ciekawym domknięciem rozważań Autorki jest omówienie dwóch polskich opracowań historii literatury amerykańskiej, które dzieli dwadzieścia lat. Na ich przykładzie Autorka pokazuje, jak bardzo zmieniło się rozumienie amerykańskości także w ujęciu polskich badaczy.

Z kolei drugi ze wspomnianych artykułów, dotyczący czytelnictwa na Śląsku, napisany na zamówienie brytyjskiego wydawcy i powstały z myślą czytelnika nieznaną polskiej historii, wiąże zagadnienie czytelnictwa z problematyką zachowania polskiej tożsamości w czasach wzmożonej germanizacji Śląska. Dla autorek wysoka ranga, jaką cieszyła się książka polska na Śląsku, jest dowodem na pełnienie przez literaturę ważnej funkcji społecznej, jaką jest utrwalanie poczucia przynależności kulturowej i narodowej. Autorki wykazując się dobrą znajomością historii kultury Śląska, upraszczają nieco skomplikowaną sytuację narodową na Śląsku – wydaje się, że pojęcia Ślązak i Polak bywają dla nich synonimiczne, w artykule pojawiają się bowiem takie zdania jak: „For Silesians, Polish was the intimate language of prayer and of their conversation with God” [s. 110, „dla Ślązaków polszczyzna była prywatnym językiem modlitwy i rozmowy z Bogiem”], choć w innych miejscach znajdziemy sformułowania ostrożniejsze, zawężające temat do czytelnictwa do „those inhabitants of Silesia who felt Polish” [s. 115, „ci mieszkańcy Śląska, którzy czuli się Polakami”], przypominając, że identyfikacja z Polską nie była na Śląsku rzeczą ani oczywistą, ani powszechną.

Dla czytelników obcojęzycznych, nieznaną historii polskiej, przeznaczony jest też artykuł omawiający recepcję twórczości George Eliot w Polsce, stąd też dbałość, by nakreślić historyczny kontekst i wyjaśnić podstawowe zjawiska, takie jak postalinowska odwilż. Dr hab. Dobosiewicz prezentuje polskie przekłady dzieł Eliot, skrótowo charakteryzując jakość roboty przekładowej, wypunktowując najważniejsze według niej miejsca sporne (np. polonizacja imion czy niekonsekwencja w ich odmianie). Zajmuje się też komentarzami tłumaczy, charakteryzuje oficyny i serie wydawnicze, w których przekłady te się ukazały. W drugiej części artykułu proponuje przegląd najważniejszych prac badawczych i krytycznych poświęconych Eliot – w wyniku jej pracy otrzymujemy krótką historię polskiej anglistyki, gdyż większość prac wyszła spod pióra anglistów: Dyboski,

Dobrzycka, Mroczkowski, Zbierski, Szala, Styczyńska, Grzegorzewska, Gutowska czy wreszcie sama Dobosiewicz. Ciekawe, że w powojennej recepcji Eliot dominują prace napisane przez kobiety, szczególnie miejsce przypada tu Annie Przedpeńskiej-Trzeciakowskiej jako znakomitej tłumaczce dwóch powieści Eliot. Ten przegląd zamienia się też w obraz historii polskich studiów anglistycznych, miejscami dla nas mało korzystny z tego powodu, że ujawnia ich zależność od stereotypów czy seksizm. Dr hab. Dobosiewicz zwraca uwagę na próby łączenia twórczości Eliot z sytuacją polityczną Polski, co wydaje się regułą w niemal wszystkich próbach przyswajania obcych pisarzy, a także na jej wciąż niedostateczną obecność w świadomości polskich czytelników, zwłaszcza w porównaniu z twórczością innych dziewiętnastowiecznych prozaików, dobrze w Polsce przyswojonych, takich jak Austen, Dickens czy siostry Brontë.

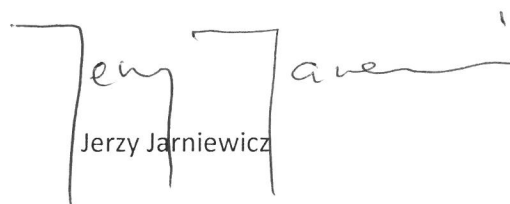
Na dorobek naukowy dr hab. Dobosiewicz składa się, oprócz monografii, osiem artykułów opublikowanych w czasopismach naukowych i aż 24 artykuły zamieszczone w publikacjach zbiorczych. Przeważają publikacje krajowe, z czego aż dziesięć, czyli ok. jednej trzeciej, ukazało się w Opolu. Artykuły dr hab. Dobosiewicz zamieszczone zostały w dwóch pismach zagranicznych, portugalskim i francuskim („Graat”), oraz w pięciu wydanych za granicą opracowaniach zbiorowych (dwukrotnie Cambridge Scholars Publishers oraz Peter Lang, Palgrave i Bloomsbury Academic). To dorobek merytorycznie bardzo ważki, choć szkoda, że nie znalazł miejsca na liczniejszych międzynarodowych forach. Podobnie wygląda udział dr hab. Dobosiewicz w konferencjach, załączona lista konferencji, na których wystąpiła z referatami liczy aż 20 pozycji, świadcząc o wyjątkowej aktywności dr hab. Dobosiewicz. Z tych konferencji jednak tylko cztery to konferencje zagraniczne (Lizbona, Edynburg, dwukrotnie Londyn). Na uwagę zasługuje udział w czterech projektach badawczych, w tym jednym międzynarodowym: to wspomniany projekt dotyczący recepcji twórczości George Eliot.

Równie bogata jest działalność dydaktyczna i organizacyjna dr hab. Dobosiewicz, potwierdzając jej ponadprzeciętną aktywność na wielu polach pracy uniwersyteckiej, w tym w procesie kształcenia młodych kadr naukowych. Wypromowała troje doktorantów, czwarty doktorat powstający pod jej opieką naukową jest w toku – warto podkreślić, że doktoraty te wiążą się z zainteresowaniami badawczymi dr hab. Dobosiewicz i problematyką jej prac (literatura wiktoriańska, zagadnienia tożsamości płciowej). Była autorką 3 recenzji w postępowaniach habilitacyjnych (na Uniwersytetach Śląskim, Łódzkim i Warszawskim), 8 recenzji rozpraw doktorskich oraz 9 recenzji wydawniczych. Pod jej opieką powstało prawie sto prac magisterskich i 30 licencjackich. Wygłaszała wykłady gościnne w ramach programów Erasmus w Hiszpanii i we Włoszech, prowadziła zajęcia na uniwersytecie w Levanger w Norwegii. Udzielała się także w działaniach popularyzujących naukę. Przez dwie kadencje pełniła funkcję prodziekana Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Opolskiego ds. studenckich – o

skali jej aktywności na tym stanowisku pisze szczegółowo w autoreferacie. Odznaczona została m.in. Srebrnym Krzyżem Zasługi i Złotym Medalem za Długoletnią Służbę.

3. Konkluzja

Biorąc pod uwagę moją ocenę przedstawionej jako najważniejsze osiągnięcie naukowe monografii *Borderland: Jewishness and Gender in the Works of Amy Levy*, będącej ważnym wkładem w polskie studia nad epoką wiktoriańską, a także bogatego i merytorycznie wartościowego dorobku naukowego w postaci artykułów naukowych, uwzględniając również ponadprzeciętną aktywność dydaktyczną i organizacyjną, w tym wysiłek włożony w kształcenie młodych kadr, stwierdzam, że dr hab. Ilona Dobosiewicz spełnia ustawowe kryteria, pozwalające jej ubiegać się o tytuł profesora nauk humanistycznych.



Jerzy Jarniewicz

Łódź, 15.10. 2018